PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, sobota 3 września 1932 r. Nr. 201

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

Daily Herald 2.IX, komentując swoją wiadomość z poprzedniego dnia o rzekomych rozruchach ukraińskich na Polesiu, stwierdza, że od lat, co roku przed zgromadzeniem Ligi, Ukraińcy, których autor określa jako żywioł burzliwy, mają zwyczaj urządzania tego rodzaju powstań.

Prawda 1.IX podaje streszczenie wiadomości, zamieszczonej w „Daily Herald" o rzekomem powstaniu na Polesiu.

Kölnische Ztg. 2.IX donosi o rzekomych rozruchach ludności ukraińskiej na Wołyniu. Na północ od linji kolejowej Kowel - Sarny toczyć się ma regularna wojna z partyzanckiemi oddziałami ukraińskiemi.

Deutsche Allg. Ztg. 1.IX w koresp. z Łodzi pisze o „niszczeniu szkolnictwa niemieckiego przez Polskę", co objawiło się, wdg. dziennika, w zamknięciu gimnazjów niemieckich w Tczewie i Chojnicach, w utrudnieniach dla nauczycieli niemieckich w Łodzi i w zwinięciu jednej szkoły powszechnej w Bielsku.

Berliner Tageblatt 2.IX w koresp. z Warszawy p. t. „Kind mit zwei Herzen" omawia nowy polski kodeks karny i stara się dowieść, że kodeks ten da się podzielić na dwie części: polityczną i niepolityczną, a ta pierwsza „święci drakońskie trjumfy", gdy chodzi o przestępstwa przeciw państwowości polskiej. Autor zaznacza, że w kodeksie znajduje się także ustęp, nie istniejący w żadnym inym kodeksie karnym, a będący odpowiednikiem projektu min. Zaleskiego, który „dąży do rozbrojenia przedewszystkiem nie w zakresie tanków, lecz umysłów"; a mianowicie kodeks przewiduje kary do pięciu lat domu poprawy za podburzanie ludności do wojny.

POLSKA A NIEMCY.

Königsb. Allg. Ztg. 1.IX zamieszcza streszczenie artykułu gen. Sikorskiego, jaki ukazał się ostatnio w „Kurjerze Warszawskim" na temat możliwości wybuchu wojny między Polską a Niemcami. Dziennik niemiecki uważa, że artykuł ten pozostaje w związku z obecną dyskusją w sprawie zbrojeń niemieckich. Celem artykułu jest — zdaniem dziennika — wykazanie agresywności Niemiec, aby stłumić w zarodku ich żądania w sprawie równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń.

PO NARADZIE PAŃSTW ROLNICZYCH W WARSZAWIE.

The Manchester Guardian 31.VIII poświęca art. wst. położeniu państw agrarnych w związku z konferencją, która odbyła się w Warszawie. Autor pisze, że rozpaczliwa sytuacja ekonomiczna państw środkowej i wschodniej Europy jest głównie spowodowana ich niemożnością sprzedaży nadwyżki rolniczych produktów po korzystnych cenach. Państwa te chciały ustalić wspólną akcję przed zebraniem się rzeczoznawców w Stresie. Autor przypomina, że uzgodnienie akcji państw agrarnych przeciwko taryfom celnym, podniesionym przez państwa przemysłowe, została zaproponowana przez Polskę w 1930 r. W porównaniu z rokiem 1930 zaznaczyła się znamienna zmiana w obradach konferencji. Polacy, którzy ujęli kierowictwo w swoje ręce, nie ograniczyli się jedynie do zaprotestowania przeciwko możliwym konsekwencjom konferencji ottawskiej, francuskiemu systemowi kontyngentów oraz niemieckim tendencjom ku samowystarczalności, lecz wysunęli sprawę długów. W sprawie długów teza polska przypomina tezę dłużniczych państw europejskich wobec Stanów Zjednoczonych. Spłaty nie mogą mieć miejsca, o ile produkty nie będą akceptowane. Autor wskazuje, że będzie rzeczą rzeczywiście trudną dla Francji i innych wierzycieli państw środkowej i wschodniej Europy wymagać całkowitych swoich praw, jeżeli utrzymają, a jeszcze bardziej, jeżeli zwiększą barjery przeciwko handlowi środkowo - europejskiemu. Autor w zakończeniu pisze, że konferencja warszawska nie osiągnęła „jedności" frontu, czego życzyła sobie Pol-

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, sobota 3 września 1933 r.

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — ...naradach państw rolniczych w Warszawie. — ... Akcja niemiecka o „równouprawnienie" ... — Różne.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

Daily Herald 2.IX. komentując swą ... z poprzedniego dnia o rzekomych rozruchach ...skich na Polesiu, stwierdza, że od lat ... zgromadzeniem Ligi, Ukraińcy, którzy ... sia jako żywioł burzliwy, mają zwyczaj ... tego rodzaju powstań.

Prawda 1.IX podaje streszczenie ... zamieszczonej w „Daily Herald" ... o ... powstaniu na Polesiu ...

Kölnische Ztg. 2.IX donosi o ... ruchach ludności ukraińskiej na Wołyniu ... od linji kolejowej Kowel — Sarny toczy się ... łatna wojna z partyzanckiemi oddziałami.

Deutsche Allg. Ztg. 1.IX w korespondencji ... o „niszczeniu szkolnictwa niemieckiego" ... co objawiło się, wdg. dziennika, w ... nazjów niemieckich w Tczewie i ... trudnieniach dla nauczycieli niemieckich ... zwinięciu jednej szkoły powszechnej ...

Berliner Tageblatt 2.IX w korespondencji ... p. t. „Kind mit zwei Herzen" omawia ... deks karny i stara się dowieść, że ... podzielić na ćwierć części politycznych ... a tam pierwsza świeci drakońskie ... dział o przestępstwa przeciw państwu ... Autor zaznacza, że w kodeksie znajduje się ... stęp nie istniejący w żadnym innym ... a będący odpowiednikiem projektu ... który ... do ... przed ... zakresie stanków, lecz umysłów ... deks przewiduje kary do pięciu lat ... za podburzanie ludności do wojny ...

POLSKA A NIEMCY

Königsb. Allg. Ztg. 1.IX ... nie artykułu gen. Sikorskiego ... aby wstrzymały się ... sprawą do ... ... się obrady konferencji ...

ska, jednakże dokonała rzeczy pożytecznej łącząc sprawę długów z taryfami celnemi.

Dreptatea 1.IX w związku z konferencją rolniczą w Warszawie podkreśla, że Rumunja zawsze okazywała najżywsze zainteresowanie dla współpracy państw rolniczych i popiera myśl zastąpienia zasady klauzuli największego uprzywilejowania zasadą taryf preferencyjnych. Poglądy te podkreślił również minister rolnictwa Polski.

Dzień Kowieński 31.VIII w art. wst. p. n „Nakazy solidaryzmu gospodarczego" nawiązuje do poglądów b. ministra skarbu Ig. Matuszewskiego, (wypowiedzianych w art. „Gazety Polskiej" z okazji narad państw rolniczych w Warszawie), w myśl których, w razie odmówienia przez państwa wierzycielskie zgody na udzielenie krajom agrarnym Europy środkowej i wschodniej ulg w zbycie produktów, nie pozostanie im nic innego, jak złożyć oświadczenie o niemożliwości spłaty swych długów. Dziennik pisze m. inn.: „Wierzyciel, który pragnie odebrać swoje pieniądze, podobnie jak i dłużnik, który chce płacić, muszą uznać słuszność tezy polskiej. Niema bowiem innej drogi wyjścia. Pomysły, aby przy zatrzaskiwaniu drzwi dla importu artykułów rolnych państwa wierzycielskie ratowały swoje zamrożone w krajach agrarnych kredyty przez nowe pożyczki i kontrolę nad dłużnikami są poronione... Państwa agrarne naszego kontynentu są głównymi odbiorcami wywozu europejskich krajów przemysłowych. Mają przeto możność wymuszenia na nich preferencji celnej, któraby gwarantowała eksportowi rolniczemu państw europejskich ulgowe cła. Zastosowanie ceł protekcyjnych, a w ostatecznym razie nawet i prohibicyjnych do przywozu najbardziej opornych państw przemysłowych z pewnością zmusiłoby je do liczenia się z interesami krajów rolniczych". W końcu dziennik zwraca uwagę na to, że każde państwo agrarne kontynentu europejskiego, które pozostałoby po za nawiasem posunięć i przegrupowań na tak ruchliwym obecnie odcinku rolniczym europejskiego frontu gospodarczego, skazałoby się dobrowolnie na izolację ekonomiczną, a zatem i na polityczną. Byłoby to — zdaniem dziennika— niebezpieczne ze względu na ogólnoświatową tendencję do koncentracji ekonomiczno - politycznej krajów o pokrewnych interesach gospodarczych oraz z uwagi na szalejący kryzys.

Dzień Kowieński 29.VIII w obsz. art. wst., omawiającym wyniki konferencji państw rolniczych w Warszawie, podkreślił, że Litwa nieoględnie i niesłusznie postąpiła nie biorąc udziału w tej konferencji. Kwestja wileńska, nie powinna była — zdaniem dziennika — być wzięta pod uwagę przez czynniki litewskie przy rozważaniu zagadnień ekonomicznych, bezpośrednio dotyczących również państwo litewskie.

La Tribuna 31.VIII w kor. z Warszawy podaje streszczenie oświadczenia delegata polskiego na konferencję rolniczą w Warszawie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. AKCJA NIEMIECKA O „RÓWNOUPRAWNIENIE".

Frankfurter Ztg. 2.IX w koresp. z Londynu pisze, że rząd angielski, jak się zdaje, dążyć będzie do odegrania roli neutralnego pośrednika w sprawie wystąpienia Niemiec o równouprawnienie zbrojeń. Akcja niemiecka nie była dla Londynu niespodzianką, gdyż właściwie stanowi dalszy ciąg rozmów, jakie swego czasu zapoczątkował Brüning z francuskimi i angielskimi mężami stanu w czasie konferencji rozbrojeniowej.

Dziennik zaznacza, że z Paryża nadchodzą tutaj wiadomości w takiej formie, która istotnie może niekorzystnie oddziałać na Anglików, a mianowicie, że Niemcy zaczęłyby najpierw powiększać swoją flotę wojenną. Żałować należy, że gen. Schleicher bliżej nie określił niemieckich zamiarów zbrojenia się, gdyż takie wiadomości, jak powyższa, mogą opinję angielską zwrócić przeciwko Niemcom.

Börsen - Courier 31.IX ogłasza za „Der Saarfreund" artykuł v. Papena, w którym ten oświadczył, iż szukać będzie stale „możliwości szybkiego powrotu Saary do Rzeszy... Że Saara jest niemiecką i chce niemiecką pozostać, udowodniła w ciągu 13 ubiegłych lat odłączenia od ojczyzny... Nie poddając się iluzjom, spodziewam się, — mówił Papen— iż uda mi się wkrótce oczyszczić samowolnie stworzony problemat Saary w duchu, odpowiadającym życzeniom całej ludności i całych Niemiec".

Neue Freie Presse 1.IX w koresp. z Londynu pisze, że angielska opinja publiczna ustosunkowała się przychylnie do kroku niemieckiego w sprawie równouprawnienia zbrojeń; jednak byłoby dla Niemiec lepiej, aby wstrzymały się z tą sprawą do chwili, aż zakończą się obrady konferencji rozbrojeniowej; wówczas bowiem mocarstwa musiałyby poddać żądania niemieckie rzeczowemu zbadaniu niezależnie od tego, czy Francja w tem wzięłaby udział, czy nie.

W koresp. z Warszawy pisze dziennik, że w kołach polskich wystąpienie niemieckie śledzą z wielkiem zaciekawieniem lecz również z wielką powściągliwością. Prasa miarodajna narazie nie wypowiada się w tej sprawie, a zwraca uwagę jedynie na stanowisko Francji, której, zdaniem polskich kół, przypada rola kierownicza w tej dziedzinie.

Neue Freie Presse 2.IX w art. wst. zastanawia się, nad tem, czy w Niemczech można rządzić bez parlamentu i pisze, że jeżeli w zeszłym wieku zdarzało się wyłącznie parlamentu, to obecnie przyniosłoby to tylko szkodę, ponieważ w narodzie niemieckim istnieje zbyt silna tradycja demokratyczna. Na co mógł sobie pozwolić Bismarck, na to dzisiaj nie będzie mógł pozwolić sobie Papen. Dziennik spodziewa się, że wielki patrjota Hindenburg nie dopuści, aby naród niemiecki doznał tak nędznego losu; wogóle, zdaje się, chodzi mu tylko szczególnie o poskromienie pretensyj Hitlera. Hindenburg zapewne chciał by jedynie uchronić od niebezpiecznych wpływów armję niemiecką, sądownictwo i wogóle administrację. To też wszystkie partje parlamentarne bezwzględnie powinny się podporządkować tym żądaniom; powinny one okazać, że rozumieją ogrom niebezpieczeństwa, zagrażającego parlamentowi. Partje powinny zastanowić się nad tem, że „każdy dzień trwania praktycznego absolutyzmu osłabia siły demokracji". Jest rzeczą pewną, że dzisiaj nie można już więcej pomijać parlamentu i dlatego z obecnej sytuacji jest tylko jedno wyjście, aby utworzyć rząd parlamentarny na podstawie kompromisu, a nie wchodzić na niebezpieczną drogę ponownego rozwiązywania parlamentu.

Reichspost 2.IX w art. wst. pisze, że jeżeli wystąpienie Niemiec z żądaniem równouprawnienia zbrojeń doprowadzi do skreślenia odnośnych paragrafów traktatu wersalskiego, to nie będą mogły być utrzymane nadal odpowiednie ustępy traktatów w St. Germain, Trianon i Neuilly. Dla Austrji zdaniem autora zagadnienie to nie posiada tła mocarstwowego, jak dla Niemiec, lecz jedynie moralne, gdyż jest rzeczą poniżającą podlegać ograniczeniom, które nie obowiązują innych państw. Austrja musi dążyć do wzmocnienia swojej armji, ponieważ w razie powikłań wojennych w środkowej Europie byłaby tylko przynętą dla innych. Np. Szwajcarja zawdzięczała wytrwania w neutralności w czasie wojny światowej nie papierowym gwarancjom, lecz swej znakomitej armji.

Le Quotidien 1.IX twierdzi, że wobec jedności jaka panuje w Niemczech, gdy chodzi o poparcie niemieckich pretensyj zbrojeniowych, obywatele Francji winni zdobyć się też na „jedność francuską", tem łatwiej, że na czele rządu stoi obecnie człowiek mocny, który potrafi lepiej niż ktokolwiek bądź inny dać Berlinowi mocną odpowiedź. Niemcy zarzucają Francji, że się nie rozbroiła, na co Francja może im nie tylko zarzucić, lecz i udowodnić niemieckie tajne zbrojenia. Herriot czekał tylko odpowiedniej chwili, ażeby wystąpić z dowodami licznych pogwałceń przez Niemców klauzul wojskowych traktatu wersalskiego; chwila ta nastąpiła.

Le Matin 2.IX zamieszcza art. admirała (w st. nieczynn.) Ernsta Batscha, nawołującego do zbliżenia francusko - niemieckiego, które — zdaniem autora — staje się w obecnej chwili niezbędniejsze, niż było niem kiedykolwiek a to wobec wysunięcia się na czoło rzeczy znacznie groźniejszych niż „polskie niebezpieczeństwo dla Niemiec, potenciel de guerre i reparacje". Tem groźnem niebezpieczeństwem — zdaniem autora artykułu — są intrygi Rosji Sowieckiej, która stara się gdzie tylko może pokrzyżować plany polityczne mocarstw europejskich i nie dopuścić do porozumienia, które mogłoby przeszkodzić zbliżającej się i zorganizowanej w Moskwie rewolucji światowej. W Berlinie również za mało sobie zdają z tego sprawę, gdyż inaczej nie popełnianoby omyłki, jaką jest niezrozumienie, że polityka wewnętrzna musi się odbić na wzajemnych stosunkach narodów. Niemiecki rząd — pisze autor — sprawia pozory, jakoby przez swe stosunki z Moskwą pomagał do rozpowszechniania bolszewizmu, chociaż w rzeczywistości Rzesza niemiecka chce się bronić, przed nim i dla tego właśnie pragnie odbudować swą armję.

Dziennik poprzedza artykuł admirała a. D. Ernst'a Batsch'a uwagą, że zamieszcza go w imię bezstronności. Redakcja, przyłączając się do opinji, że agitacji moskiewskiej można skutecznie przeciwdziałać przez porozumienie mocarstw, akcentuje jednak, że rząd Rzeszy natychmiast po najprzyjaźniejszych rozmowach z Francją występuje z groźbami dla sobie jedynie wiadomych powodów.

L'Echo de Paris 2.IX twierdzi, że projekt reorganizacji Reichswehry ma na celu stworzenie narzędzia odwetu niemieckiego, a nie, jak zapewnia v. Schleicher, środka bezpieczeństwa Rzeszy, ponieważ nie grozi jej z nikąd agresja. W rzeczywistości Niemcom chodzi o to, że w r. 1935 ich rezerwy wyszkolone będą wyczerpane i ilość sił zbrojnych wynosiłaby 330.000 ludzi plus organizacje wojskowe. Do tego nie chce sztab główny Rzeszy dopuścić. Okupacja Nadrenji stała na przeszkodzie zbrojeniom niemieckim, lecz z chwilą opuszczenia Moguncji przez wojska francuskie Niemcy przystąpili do zbrojeń najpierw potajemnie, a dziś już z całą bezczelnością, nie cofając się nawet przed szantażem, wobec czego, Francja winna okazać się nieustępliwą.

Izwiestja 1.IX wyraża się ironicznie o wyborze narodowego socjalisty Goeringa na stanowisko prezesa Reichstagu. Zupełnie niespodziewanie, pisze dziennik, Goering stał się obrońcą konstytucji weimarskiej, centrowcy zaś, dla których hitlerowcy nie znajdowali dość mocnych słów pogardy i nienawiści, stali się w ciągu nocy podporami narodowej większości.

Prawda 1.IX, komentując mowę konclerza Papena w Münster twierdzi, że mowa ta jest sygnałem wielkiego pochodu przeciwko niemieckiej klasie robotniczej. Program v. Papena w sprawie obniżenia płac zmierza do oddania robotników na łaskę przedsiębiorców. Projekt premij dla zakładów, zatrudniających większą ilość bezrobotnych, ma na celu skrócenie czasu pracy przy jednoczesnem zmniejszeniu zarobków.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Daily Herald 31.VIII pisze, że niezależnie od oficjalnych zaprzeczeń rozmowy sir Herbert Samuel'a z Herriotem mają duże znaczenie. Pismo jest zdania, że angielski minister spraw wewnętrznych przygotowuje grunt do „gentlemens agreement" Anglji z Francją, które to porozumienie zostanie przedstawione światowej konferencji ekonomicznej.

Jednocześnie pismo wyraża pewne zaniepokojenie w związku z pobytem Montagu Normana w Ameryce. Autor zapytuje, czy Norman, przeprowadzając rozmowy finansowe, zabiezpiecza prywatne interesy banku angielskiego czy też szersze — społeczeństwa angielskiego.

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Rytas 1.IX w obsz. art. wst. omawia sytuację gospodarczą Litwy za okres pierwszego półrocza r. b. Sytuacja ta nie przedstawia się — zdaniem dziennika — pomyślnie, a to wobec trudności w znalezieniu rynków zbytu dla produktów litewskich oraz z powodu znaczego zniszczenia z powodu ulewnych deszczy przedstawiającego się dobrze jeszcze w lipcu r. b. urodzaju zbóż. W przemyśle i w handlu daje się zaobserwować duży zastój. W ciągu omawianego okresu zbankrutowało 39 firm, których długi wynosiły 4,7 milj. litów. Liczba licytacji była o 77 proc. większa, niż w ciągu tegoż okresu w r. ub. Liczba protestowanych weksli była prawie dwukrotnie większa niż w tym samym okresie w r. ub. Eksport bekonów w ciągu pierwszego półrocza r. b. był o 30 proc. większy, niż w ciągu pierwszego półrocza r. ub.; jednak już w lipcu r. b. eksport bekonów spadł do połowy eksportu z lipca r. ub. Przypisać to należy — zdaniem dziennika — temu, że rolnicy zaniechali wobec niskich cen hodowli trzody chlewnej.

RÓŻNE.

Prasa niemiecka 2.IX donosząc o pobycie w Konstantynopolu i pertraktacjach podsekretarza stanu Becka z tureckim ministrem spraw zagranicznych, wyraziła przypuszczenie, że chodzi tutaj o utworzenie wschodniego trójprzymierza Rosji, Polski i Turcji.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

Reichspost 23/IX w art. wst. pisze, że jeżeli wystąpienie Niemiec z żądaniem równouprawnienia zbrojeń doprowadzi do skreślenia odnośnych paragrafów traktatu wersalskiego, to nie będą mogły być utrzymane nadal odpowiednie ustępy traktatów w St. Germain, Trianon i Neuilly. Dla Austrii zagadnienie to nie posiada tak mocarstwowego, jak dla Niemiec, lecz jedynie moralne, gdyż jest rzeczą poniżającą podlegać ograniczeniom, które nie obowiązują innych państw. Austrja musi dążyć do wzmocnienia swojej armji, ponieważ w razie powikłań wojennych w środkowej Europie byłaby [illegible] przejściem dla innych itp. Szwajcarja zawdzięczała wytrwanie w neutralności w czasie wojny światowej nie gwarancjom [illegible], lecz swej znakomitej armji.

Le Quotidien 24/IX twierdzi, że wobec jedności jaka panuje w Niemczech, gdy chodzi o sprawę niemieckich pretensyj zbrojeniowych, obywatele Francji winni zdobyć się też na jedność [illegible] tem bardziej, że na czele rządu stoi obecnie człowiek mocny, który potrafi [illegible] aby dać Berlinowi stosowną odpowiedź. Niemcy zarzucają Francji, że się nie rozbraja, na co Francja może im nie tylko zarzucić, lecz i udowodnić niemieckie tajne zbrojenia. Herriot czekał tylko odpowiedniej chwili, żeby wystąpić z dowodami, łamania przez Niemców klauzul wojskowych traktatu wersalskiego; chwila ta nastąpiła.

Le Matin 24/IX [illegible] na francusko - niemieckie [illegible] — [illegible] tylko może [illegible], a to przedewszystkiem wyeliminowanie na czele rzeczy [illegible] niebezpieczeństwo dla Niemiec [illegible] i rewanżu. Tem źródłem niebezpieczeństwa — zdaniem autora artykułu — są [illegible] Rosji Sowieckiej, która opiera się głównie tylko [illegible] platformy polityczne [illegible] do porozumienia, które mogłoby [illegible] zbliżenia się z [illegible] w Moskwie [illegible]. W Berlinie również zdają sobie sprawę z tego, [illegible], jaka jest niezrozumienie, że polityka wewnętrzna musi się odbić na wzajemnych stosunkach narodów. Niemiecki rząd — pisze autor — zachowuje pozory, jakoby poprzez swe stosunki z Moskwą pomagał do rozpowszechniania bolszewizmu, chociaż w rzeczywistości Rzesza niemiecka chce się bronić przed nim i dla tego właśnie pragnie odbudować swą armję.

Dziennik poprzedza artykuł adnotacją o [illegible] stronnictw. Redakcja przestrzega [illegible] agitacji moskiewskiej można skutecznie przeciwdziałać przez porozumienie mocarstw, stwierdza jednak, że rząd Rzeszy [illegible] po nieprzyjaźniejszych rozmowach z Francją, [illegible] dla siebie jedynie wiadomych powodów.

L'Echo de Paris 23/IX twierdzi, że projekt reorganizacji Reichswehry ma na celu stworzenie narzędzia odwetu niemieckiego, a nie, jak zapewnia gen. Schleicher, środka bezpieczeństwa Rzeszy, ponieważ nie grozi jej z nikąd agresja. W rzeczywistości Niemcom chodzi o to, że w r. 1935 ich rezerwy wyszkolone będą wyczerpane, i ilość sił zbrojnych wynosiłaby 320.000 ludzi plus organizacje wojskowe. Do tego nie chce oczywiście głowa Rzeszy dopuścić. Okupacja Nadrenji stała się przeszkodą [illegible] zbrojeniom niemieckim, lecz z chwilą ewakuacji Nadrenji przez wojska francuskie Niemcy przystąpili do [illegible] początkowo potajemnie, a dziś już z całą [illegible], nie cofając się nawet przed zamachem [illegible]; Francja winna okazać się nieustępliwa.

Izwiestia 24/IX [illegible] o wyborze narodowego socjalisty Goeringa na stanowisko prezesa Reichstagu. Zupełnie nieoczekiwanie, pisze dziennik, Goering [illegible] obrońcą konstytucji weimarskiej, centrowcy zaś, dla których hitlerowcy nie znajdowali dość mocnych słów pogardy i nienawiści, stali się w ciągu nocy podporą narodowej większości.

Prawda 24/IX komentując nowe koncepcje Papena w Münster, twierdzi, że mowa ta jest wyrazem wielkiego pochodu przeciwko niemieckiej klasie robotniczej. Program v. Papena w sprawie obniżenia płac zmierza do oddania robotników na łaskę przedsiębiorców. Projekt premji dla zakładów zatrudniających większą ilość robotników ma na celu skrócenie czasu pracy przy jednoczesnem zmniejszeniu zarobków.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Daily Herald 24/IX pisze, że niezależnie od oficjalnych zaprzeczeń rozmowy sir Herberta Samuela z Herriotem miała duże znaczenie. Pismo jest zdania, że angielski minister spraw wewnętrznych przy-[illegible] Anglji z Francją [illegible] w genewskiej konferencji rozbrojeniowej.

[illegible] poważne zaniepokojenie w związku z pobytem Montagu Normana w Ameryce. Autor zapytuje czy Norman przeprowadza jakie rozmowy finansowe zabezpieczające prywatne interesy banku angielskiego czy też szerzej — angielskiej [illegible].

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Rytas 23/IX w art. wst. omawia sytuację gospodarczą Litwy za okres pierwszego półrocza r. b. Sytuacja ta nie przedstawia się — zdaniem dziennika — pomyślnie, a to wobec trudności w zakładaniu rynków zbytu dla produktów litewskich oraz z powodu znacznego zmniejszenia [illegible] dostawy, przedstawiającego się dobrze jeszcze w [illegible] r. ub. urodzaju zbóż. W przemyśle i w handlu daje się zaobserwować duży zastój. W ciągu omawianego okresu zbankrutowało 29 firm, których długi wyniosły 4,7 milj. litów. Liczba licytacyj była o 17 proc. większa, niż w ciągu tegoż okresu w r. ub. Liczba protestowanych weksli była prawie dwukrotnie [illegible] w ciągu pierwszego półrocza r. b. był o 30 proc. mniejszy, niż w ciągu pierwszego półrocza r. ub. [illegible] już w lipcu r. b. eksport bekonów spadł do połowy eksportu z lipca r. ub. Przypisać to należy — zdaniem dziennika — temu, że rolnicy zaniechali, wobec niskich cen, hodowli trzody chlewnej.

RÓŻNE.

Prasa niemiecka 23/IX donosząc o pobycie w Konstantynopolu i pertraktacjach [illegible] stanu Beck'a z tureckim ministrem spraw zagranicznych, wyraża przypuszczenie, że chodzi tutaj o utworzenie wschodniego [illegible] Rosji, Polski i Turcji.

Druk „Radio" Warszawa Długa 38, tel. 11-68-38